

Opolscy dziennikarze zmierzyli się na policyjnej strzelnicy

Wystarczyło trafić w brzuch 'francuza' albo dziesiątkę. Jednak to koncentracja, dobrze ułożona ręka i sokoli wzrok decydowały o tym, kto zgarnie puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Opolu, w konkursie strzeleckim dla opolskich dziennikarzy. Tradycyjnie, bo już po raz czwarty z rzędu, wygrał Paweł Misiak z 24opole.pl.

Radio Opole reprezentowali Tomasz Turba, Kacper Śnigórski i Krzysztof Dobrowolski, który na swoją średnią formę strzelecką, od razu znalazł wytłumaczenie.

- Nie lubię strzelać z tego rodzaju broni. Wniosek taki, że ja w ogóle nie potrafię strzelać. Lubię Glocka i nauczyłem się kiedyś strzelać tylko z tej broni. No jestem po prostu mistrzem świata jednej broni, taki ze mnie rewolwerowiec - mówi dziennikarz Radia Opole, Krzysztof Dobrowolski.

- To dla was dziennikarzy forma zabawy, ale również możliwość poznania specyfiki służby policyjnej - mówi Jarosław Kaleta, Komendant Wojewódzki Policji w Opolu.

- Rolą tych zawodów jest to, aby dziennikarze zrozumieli na czym polega praca policjanta i z czym jest to związane. Sytuacji, w których policjant sięga po broń jest bardzo mało, ale wiąże się to z potężnym stresem. To, że te zawody przybierają również formę zabawy sprawia, że jest bardzo przyjemnie - dodaje komendant Jarosław Kaleta.

W rywalizacji wzięło udział blisko 20 dziennikarzy. Zawody tym razem odbyły się na strzelnicy w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu. W tym roku strzelano z klasycznego Walthera P99, dokładnie takiego, z jakim codziennie do służby wychodzą funkcjonariusze.